

Podręczniki do pierwszej klasy gimnazjum muszą być nowe

Jeżeli twoje dziecko zaczyna w tym roku gimnazjum, nie kupisz mu książek używanych. Z nowymi też może mieć problem.

Ponad 25 tys. uczniów, z naszego województwa, którzy w roku szkolnym 2009/2010 rozpoczną naukę w gimnazjum, wikszość ci podręczników nie będzie mogła kupić od starszych kolegów. Prawie wszystkie są już nieaktualne wskutek wprowadzonej przez MEN zmiany podstawy programowej.

– W szkołach już nie będzie się wracało do opracowanego raz materiału – mówi Małgorzata Nowicka-Zgurska z rzeszowskiego Kuratorium Oświaty. – To, czego dziecko nauczyło się w gimnazjum, w liceum nie będzie powtarzane. Na przykład, historia w gimnazjum zakończyła się na roku 1918, w liceum będzie kontynuowana od tego okresu.

– Koszt nowego zestawu szacujemy na około 450 zł – mówi Natalia Mularz z jednego z rzeszowskich antykwariatów. Gdyby rodzice, jak dotychczas, mogli kupić stare książki, byłoby to o 200 zł mniej.

Problemem jest nie tylko koszt nowych podręczników, ale to, że ci tytuły nie ma nawet w hurtowniach. – Rodzice mają z tym spory problem, ponieważ niektórych książek nie ma w ogóle, a w przypadku innych nakład został wyczerpany – dodaje Natalia Mularz. Największy dotyczy podręczników z historii sztuki, muzyki, czy matematyki.

– Książki dla córki kompletuję już od miesiąca – skarży się pani Anna, mama gimnazjalistki. Cała lista, jak dostałam w szkole, to wydania nowe.

W księgarniach brakuje m.in. książek do WOS-u, fizyki i chemii. Czy nauczyciele muszą wymagać nowych książek. – Nauczyciele korzystają z podręczników, które są dopuszczone przez MEN – mówi Małgorzata Nowicka-Zgurska. A dopuszczono te, które zawierają treści zgodne z nowymi podstawami programowymi. W praktyce oznacza to, że w pierwszych klasach gimnazjum są to książki nowe.

Na reformie sporo straciły te punkty antykwaryczne. – Wciąż mamy kilka półek podręczników, których już nie sprzedamy – mówi Natalia Mularz. Około 300 oddali my już harcerzom, którzy zawołał je polskim dzieciom na Ukrainie.

Informacja:
mmrzeszów

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.